

wydarzenia

Erudyta i dżentelmen

Prof. Wiesław Bieńkowski (1926–1999) jest bohaterem kolejnej wystawy organizowanej przez Archiwum Nauki PAN i PAU.

Prof. Jerzy Wyrozumski, Sekretarz Generalny PAU, otwierając wystawę przypomniał, że właśnie tutaj, w Archiwum Nauki, znajduje się spuścizna naukowa prof. Bieńkowskiego. – Tą wystawą pragniemy uczcić wybitnego uczonego, wielkiego erudyte, historyka, socjologa, etnografa, bibliografa, bibliofila i wspaniałego człowieka, niezwykle otwartego, przyjaznego ludziom, i wielkiego miłośnika Krakowa, wieloletniego prezesa Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa – mówił prof. Wyrozumski. Zaś we wstępie do katalogu wystawy można znaleźć następującą opinię prof. Wyrozumskiego: „Profesor Bieńkowski był postacią dobrze dostrzegalną w krakowskim środowisku naukowym. Zawsze starannie ubrany, zazwyczaj w ciemnym garniturze, w okularach o ciemnej oprawie przy wyrazistej prezencji intelektualisty, znamionował się zarówno elegancją słowa, jak też nienagannym sposobem bycia. W pierwszym kontakcie osobistym trochę onieśmiał, choć nie miał w sobie nic z nadętości. Szybko budził sympatię, bo rozmawiał z uśmiechem na twarzy, żartował i szafował szczerze anegdotą”. Tamże prof. Bieńkowskiego wspomina prof. Jan M. Małecki: „Bardzo inteligentny, towarzyski i szalenie dowcipny, ogólnie lubiany był za swą pogodę i wesołość...”, i jeszcze: „Obok jego dorobku naukowego trzeba dostrzec czyny, które się nie utrwały w opublikowanych dziełach, ale które tkwią w serdecznej pamięci wielu osób”.

Wystawę przygotował zespół Archiwum Nauki, którym kieruje dr Rita Majkowska. Kustoszem wystawy jest Ewa Dziurzyńska. Jednocześnie z inicjatywy prof. Marii Kocójowej w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ odbyła się konferencja naukowa dedykowana pamięci prof. Bieńkowskiego.

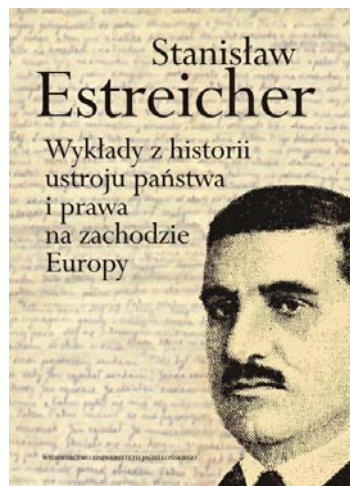


Historyczna już maszyna do pisania i legendarna (jedna z wielu) fajka prof. Bieńkowskiego.



Jedno ze zdjęć prezentowanych na wystawie. Trzej przyjaciele. Od prawej: Wiesław Bieńkowski, Jan M. Małecki, Jerzy Wyrozumski.

Jeden z dynastii



„Państwo świeżo zbudowane, niemające tradycji politycznej nowożytnej, rozbite na kilkanaście czy nawet kilkadziesiąt partii, złożonych z wyborców żywionych frazeologią, nastrojami i demagogią, państwo wreszcie narażone na ataki z zewnątrz, potrzebuje w podwójnej mierze jak wszystkie inne silnego czynnika zwierzchniego, mogącego łagodzić spory, występować rozjemczo między partiami, nadzorować biurokrację i Sejm,

uosabiać w sobie wspólny interes państwowy, bronić go na wewnątrz i na zewnątrz. Prezydent ma być czynnikiem neutralnym w walkach partyjnych. Nie powinien czuć się

mężem zaufania żadnej z grup, nie powinien brać bezpośredniego udziału w walkach politycznych, powinien zachować bezstronność polegającą na odczuciu interesu państwowego”.

Ten cytat z wypowiedzi Stanisława Estreichera przytoczył prof. Andrzej Mączyński w swym wykładzie zatytułowanym „Postulaty ustrojowe Stanisława Estreichera”. Wykład ten był jednym z pięciu przedstawionych w czasie sesji naukowej poświęconej Stanisławowi Estreicherowi, jaka odbyła się w Małej Auli PAU. Prof. Stanisław Grodziski mówił o historii ustroju i prawa w świetle poglądów Stanisława Estreichera, prof. Andrzej Borowski przedstawił Stanisława Estreichera jako bibliografa, dr Tomasz Skrzyński omówił związki Stanisława Estreichera z AU i PAU, a prof. Stanisław Grzybowski przybliżył postać Stanisława Estreichera jako miłośnika poezji.

Spotkanie odbyło się dla uczczenia pamięci Stanisława Estreichera (w grudniu ubiegłego roku minęło 70 lat od jego śmierci). Wybrane fakty z życia i działalności Stanisława Estreichera oraz rolę dynastii Estreicherów w kulturze polskiej przypomniał prof. Jerzy Wyrozumski.

Relacje
MARIAN NOWY